

Bogdan WACHOWIAK

A jednak Rzeczpospolita 'nie wymierająca nigdy' w testamencie elektora Fryderyka Wilhelma z roku 1667

W testamencie politycznym elektora Fryderyka Wilhelma z 1667 r. obszerny fragment dotyczy stonków Brandenburskiej z Polską. Mimo że od opublikowania tego źródła przez Leopolda Rankego minęło już ponad 100 lat¹, lekcja i wykładnia jednego zdania mówiącego o Polsce, a mającego niebagatelne znaczenie, wzbudzają nadal wątpliwości i niejasności. Chodzi mianowicie o to, czy ów władca napisał w swoim testamencie o Rzeczypospolitej 'która obecnie wymiera', czy też o Rzeczypospolitej 'nie wymierającej nigdy'.

Powyższy problem podniósł w historiografii dwukrotnie Józef Paczkowski: po raz pierwszy pod koniec XIX w. oraz ponownie w opublikowanym w 1925 r. przyczynku do krytyki tekstu testamentu politycznego „Wielkiego Elektora” z 1667 r., zatytułowanym «Rzeczpospolita nie wymierająca nigdy»². Bezpośredni impuls do napisania tego artykułu dało Paczkowskiemu ukazanie się w 1911 r. nowego wydania testamentu, przygotowanego do druku przez Georga Küntzela i Martina Hassa³. Wydawcy ci przeszli bowiem do porządku nad zastrzeżeniami zgłoszonymi w 1889 r., także w druku, przez tegoż Paczkowskiego wobec pierwszej edycji testamentu⁴ i opublikowali interesujący nas fragment dokumentu w tej samej co Ranke, nie skorygowanej wersji. Brzmiał on. — — *hienebenst müsset Ihr* [tj. sukcesorzy — B. W.] *der Republick zu manutenirung Ihrer Alten freiheit alzeit beistehen. Auch keines weges durch promessen, einige avanta-gen davon Separiren oder abwendig machen lassen. Euch auch stets ahn der Republick halten, welche nummer außsterben thut. Dadurch erlange Ihr auch, das der König alzeit eine sonderbahre reflection auff Euch nehmen muß*⁵. Błędnym w tym fragmencie było, według Paczkowskiego, słowo *nummer*, tj. 'teraz, obecnie', powinno ono bowiem brzmieć *nimmer*, czyli 'nigdy'⁶.

Zgłaszając zastrzeżenia do edycji, Paczkowski oparł się głównie na wewnętrznej analizie tekstu. Zwrócił on zwłaszcza uwagę na to, że zawarte w testamencie wywody dotyczące Polski charakteryzują się nie tylko — podyktowanym rozsądkiem — politycznym umiarkowaniem Fryderyka Wilhelma, lecz również

¹ L. v. Ranke, *Zwölf Bücher preussischer Geschichte*, Bd. 1–2: *Genesis des preussischen Staates*, 2. Auflage, w: Leopold von Ranke's, *Sämmtliche Werke*, Zweite Gesamtausgabe, Bd. 25/26, Leipzig 1878, s. 499–517.

² Artykuł ten, z podtytułem: *Przyczynek do krytyki testamentu politycznego Wielkiego Elektora z roku 1667*, ukazał się w *Księdze Pamiątkowej ku czci Oswalda Balzera*, Lwów 1925, s. 165–172; korzystałem z nadbitki, s. 5–12.

³ *Die politischen Testamente der Hohenzollern nebst ergänzenden Aktenstücken*, Bd. I, hrsg. v. G. Küntzel u. M. Hass, Leipzig-Berlin 1911, s. 41–68.

⁴ J. Paczkowski, o. c., s. 9–10; K. Kaczmarczyk, *Józef Paczkowski (1861–1933)*, Archeion 12 (1933) i odb. Warszawa 1933, s. 6, 16, 18. Z informacji podanych przez Paczkowskiego dowiadujemy się, że swoją poprawkę ogłosił drukiem wśród tez doktorskich, jednak do jego dysertacji: *Der Grosse Kurfürst und Christian Ludwig von Kalckstein*, Leipzig 1889, ss. 30, 2 nlb, nie udało mi się dotrzeć. Rozprawę doktorską stanowił początek głównej pracy naukowej Józefa Paczkowskiego, która pod tym samym tytułem co wspomniana dysertacja opublikowana została w całości na łamach *Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte* 2 (1889) s. 409–513 oraz 3 (1890) s. 91–135. Wzmiankowanych tez doktorskich tam jednak nie znajdujemy.

⁵ *Die politischen Testamente*, s. 52.

⁶ J. Paczkowski, o. c., s. 9.

zaleceniami dla jego następców, by utrzymywali z Rzeczpospolitą dobrosąsiedzkie stosunki, gdyż to zabezpieczy ich byt polityczny. W tym kontekście, zdaniem Paczkowskiego, było rzeczą nieprawdopodobną, aby władca brandenburski mógł równocześnie twierdzić, że kraj, o którego przyjaźń należało zabiegać, znajdował się aktualnie w agonii⁷.

Opartą na tych przesłankach korektę w drukowanym tekście testamentu, polegającą na zastąpieniu słowa *nunmer* przez *nimmer*, Paczkowski postulował pod adresem edycji Rankego już w czasie studiów na Uniwersytecie Berlińskim, uzyskując, jak pisał w artykule z 1925 r., akceptację wielu profesorów niemieckich, w tym Reinholda Kosera. Swoich poglądów w tej kwestii, sformułowanych w jednej z tez doktorskich, bronił ponadto z powodzeniem w toku publicznej promocji w Uniwersytecie Berlińskim w 1889 r. Proponowana przez niego korekta została wówczas nie tylko uznana za słuszną, lecz Paczkowski spotykał się w bibliotekach berlińskich z egzemplarzami Rankego, do których wcześniej wniesiono stosowne, odrębne poprawki⁸.

Zabierając w 1925 r. ponownie głos w sprawie analizowanego fragmentu, Paczkowski wzbogacił przytoczone argumenty, wynikłe z rozbioru treści testamentu, spostrzeżeniami opartymi na krytyce czysto formalnej. Zauważył, że będący przedmiotem dyskusji wyraz 'nunmehr' (teraz) wystąpił w testamencie w pisowni *nunmer* tylko raz, zaś pozostałe cztery razy pisany był w formie *nuhmer*. Różnice te Paczkowski uznał za trudne do wytłumaczenia, zwłaszcza że formy *nunmer* i *nuhmer* występują w tekście także blisko siebie. Zwrócił ponadto uwagę na to, że liczba kresek poprzedzających końcowe *-er* w wyrazach *nunmer* i *nimmer* jest taka sama, łatwo więc było o pomyłkę⁹.

Paczkowski nie wyłączał możliwości, że błąd mógł popełnić sam elektor. Wprawdzie władca ten odróżniał, z reguły wyraźnie, gotycką literę *u* od litery *i*, umieszczając nad pierwszą z nich dłuższą, poziomą kreskę, zaś nad drugą — wyraźną okrągłą kropkę, jednak w tekście opublikowanym przez Küntzela i Hassa znajduje się również słowo *confirmiren*, tj. 'potwierdzać', które nie ma żadnego sensu i powinno brzmieć *conformiren*, 'uzgodnić'. W tej sytuacji Paczkowski dopuszczał, że zarówno Ranke, jak też Küntzel i Hass oddali wiernie w druku rękopis testamentu¹⁰.

Recepcja artykułu Paczkowskiego w sprawie 'Rzeczypospolitej nie wymierającej nigdy' w testamencie politycznym „Wielkiego Elektora” z 1667 r. była ograniczona. Jego poglądy, a w konsekwencji poprawkę, zaakceptowała jedynie historiografia polska¹¹, korekta nie znalazła natomiast odbicia w wydawnictwach niemieckich. W opublikowanym w 1933 r., na kartach głośnej książki «Deutschland und Polen», artykule poświęconym stosunkom Brandenburgii-Prus i Polski w latach 1640–1815 Otto Hoetzsch przytoczył interesujący nas fragment testamentu w wersji opublikowanej przez Rankego oraz w pierwszym wydaniu Küntzela i Hassa¹². Fakt ten tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że autor ten powoływał się w przypisie już na drugie, rozszerzone wydanie testamentów politycznych Hohenzollernów, dokonane przez Küntzela i Hassa w 1919 r. W tym wydaniu analizowane zdanie o Polsce zostało, jak zobaczymy niżej, przytoczone w poprawionej wersji. Tego jednak Hoetzsch nie zauważył albo też nie dostrzegł różnicy znaczeniowej nowego odczytu źródła. Nie można także pominąć domysłu, że historyk ów korzystał z pierwszego wydania testamentów politycznych Hohenzollernów (z 1911 r.), a zacytował już ich wydanie drugie. Wskazywałyby na to błąd w podaniu stron — zamiast 52 powinno być 53¹³.

⁷ Ibidem, s. 6–9.

⁸ Ibidem, s. 6, 9–10; por. także wyżej przyp. 4.

⁹ J. Paczkowski, o. c., s. 10.

¹⁰ Ibidem, s. 11–12.

¹¹ Por. J. Feldman, Bismarck a Polska. Wstępem poprzedził L. Trzeciakowski, Warszawa 1980, s. 74–77; A. Vetulani, Polska i Prusy Książęce w związku ustrojowym, Roczniki Historyczne 18 (1949) s. 115; Władztwo Polski w Prusach Zakonnych i Książęcych (1454–1657). Wybór źródeł, opr. i wstępem poprzedził A. Vetulani, Wrocław 1953, s. 261–262; G. Labuda, Polen und polnisch-preussische Beziehungen im historiographischen Werk Leopold von Ranke, w: Preussen und Berlin, hrsg. v. U. Arnold, Lüneburg 1981, s. 79, przyp. 42. Wyjątek stanowił jednak W. Sobieski, w: Polska, jej dzieje i kultura, t. II, Warszawa 1927, s. 138.

¹² O. Hoetzsch, Brandenburg-Preussen und Polen von 1640–1815, w: Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen, hrsg. v. A. Brackmann, München-Berlin 1933, s. 191.

¹³ Ibidem, s. 191, przyp. 1; por. także Die politischen Testamente, 1911, s. 52, oraz Die politischen Testamente der Hohenzollern nebst ergänzenden Aktenstücken, Bd. I, hrsg. v. G. Küntzel u. M. Hass, Zweite, erweiterte Auflage bearb. v. G. Küntzel, Leipzig-Berlin 1919, s. 52–53. W pierwszym wydaniu Küntzela i Hassa zdanie o Rzeczypospolitej *welche nunmer aussterben thut* znajduje się na s. 52, a w wydaniu drugim na s. 53.

geworffen, durch kein allod nicht
 gelde also aufgebogen, sondern, auf
 Vor, Salysus das nicht allod besitzend,
 Erben, das Archidien und die
 Handlungen, Erben, et nach dem
 Zwingen, dasjenige, was der letzte
 Erbe, davon das nicht gedankt
 Vor, Mir die große große rechte
 Vor, das dasjenige, das besitzend mit
 Kopfbesitz, Zwingen, die Souverainität
 vertritt, durch in facta, so auf
 mit sich alle in demselben Allein
 Erbe, dasjenige in gutem, das
 auf, einem letzten Erben, das
 Hallen, auf dem anderen, letzten
 das derjenige, das nicht das
 davon getrennt, Erben, die
 und Erben zu demigen, das
 kommen, mag, dasjenige, das
 Erbe besitzend, Erbe, da
 auf die Erbe Hallen, das der

Ich will mich in diesem die Gnos Septem
 Ansehen weyten weyfluchen in Ansehen
 Ansehen sein, So hat man zu fordern
 gutte ruffung auf die zugeben, als
 gutte ruffung, mit Wohlbehaltung der
 Ansehen, mich gegen Gnos nicht ge-
 spahrt Ansehen, so mich Gnos
 auf keine Ansehen zu einigen
 Ansehen willig gegeben Ansehen,
 Ansehen die nicht eine Ansehen
 fahs mag, die Ansehen gegen
 die zu weyfluchen, Ansehen die die
 Ansehen Evangelischen in fall
 die selbe Ansehen Ansehen sel-
 ten Ansehen, Ansehen die die nicht
 Gnos Confilij conformiren: Da
 die aber Ansehen Ansehen, Ansehen,
 Das die die Ansehen Ansehen
 Ansehen Ansehen, Ansehen Ansehen
 Ansehen mich Ansehen Ansehen,
 So hat die die die die die die die
 Ansehen Ansehen, Ansehen Ansehen

4. Z testamentu elektora Fryderyka Wilhelma: w wierszu 1 od góry wyraz *nuhmer* 'obecnie', w wierszu 7 od dołu *conformiren*
 Berlin – Dahlem, Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, BPH, Urk. HA. III., Nr. 18, fol. 15'

Istotne zastrzeżenia można zgłosić także do artykułu Paczkowskiego. Słabą stroną proponowanych przez niego korekt było przede wszystkim to, że nie dotarł on do rękopisu testamentu. Wprawdzie brulion, który pozwoliłby na pełniejszą analizę tego dokumentu, został, jak to zaznaczył sam elektor, własnoręcznie przezeń spalony, zachował się jednak, sporządzony przez tegoż władcę, czystopis, którego Paczkowski nie miał w ręku. Wyraził tylko przekonanie, że wykorzystanie oryginału pozwoli na pewno potwierdzić wskazaną przez niego pomyłkę¹⁴. Drugim ważnym niedostatkim w wywodach Paczkowskiego było to, że jego uwagi odnosiły się wyłącznie do wydania Küntzela i Hassa z 1911 r. Nie uwzględnił on, choć artykuł swój opublikował w 1925 r., iż w 1919 r. ukazała się druga, ulepszona edycja tego źródła, przy czym jedna z wprowadzonych korekt dotyczyła analizowanego zdania — zamiast kwestionowanego przez Paczkowskiego słowa *nummer* znalazło się tu *nummer*. Poprawkę tę, jak i kilka innych, Georg Küntzel, co wynika z przedmowy do tej nowej edycji, wprowadził do niej porównawszy tekst wydania pierwszego z rękopisem¹⁵.

Pominięcie przez Paczkowskiego drugiego wydania testamentu, gdzie korygowane przez niego słowo *nummer* zostało odczytane jako *nummer*, nie zaś *nimmer*, mogłoby sprawić wrażenie, że cały jego artykuł został zawieszony w próżni. Tak jest jednak tylko pozornie, bowiem niezależnie od niewykorzystania nowszej edycji, zasadnicza teza, że w politycznym testamencie elektora z 1667 r. była mowa o Rzeczypospolitej nie wymierającej nigdy pozostała w całości słuszna, a ponadto nie straciła nic ze swej aktualności. Rzecz w tym, że wbrew poprawnej lekcji analizowanego wyrazu, przyjętej także w kolejnych edycjach testamentu politycznego Fryderyka Wilhelma¹⁶, historycy niemieccy nadal przyjmują, iż „Wielki Elektor” pisał o Rzeczypospolitej, która ‘obecnie umiera’, stawiając znak równania między *nummer* a *nummer*. Oprócz wspomnianego już artykułu Otto Hoetscha¹⁷ wskazuje na to, wprowadzona przez redakcję najnowszej, cytowanej już publikacji «Preussen und Berlin», uwaga do zamieszczonego tam artykułu Gerarda Labudy o Polsce i stosunkach polsko-pruskich w twórczości historiograficznej Leopolda Rankego¹⁸. W przypisie, w którym poglądom Rankego na zejście Polski ze sceny historycznej (nb. wyraźnie współbrzmiającym z błędnym odczytaniem testamentu przez tego klasyka historiografii niemieckiej) Labuda przeciwstawił odmienną opinię samego Fryderyka Wilhelma, a jako dowód przytoczył zawarte w jego testamencie politycznym zalecenie w formie ustalonej przez Paczkowskiego głoszącej, że następcy elektora mają się *ahn der Republik halten, welche nimmer aussterben thut*, uznano za stosowne dodać, jako „rzecz znana”, iż w oryginale testamentu zdanie to brzmi całkiem inaczej, mianowicie *ahn der Republik halten, welche nummer [= nunmehr!] aussterben thut*¹⁹. Na identyczność znaczeniową wyrazów *nummer* i *nunmehr* wskazywał także, w rozmowie z autorem niniejszego artykułu, Peter Letkemann, pracownik Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie Zachodnim, który uczestniczył w przygotowaniu przez Richarda Dietricha najnowszej edycji testamentów politycznych Hohenzollernów²⁰.

Okazję do weryfikacji zarówno poglądów Józefa Paczkowskiego, jak i poprawności dotychczasowych wydań badanego testamentu politycznego, co zostało podjęte z inspiracji prof. Gerarda Labudy, dała autorowi tych uwag kwerenda przeprowadzona w październiku 1982 r. w tymże Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem, gdzie obecnie przechowywany jest oryginał badane-

¹⁴ J. Paczkowski, o. c., s. 11.

¹⁵ Die politischen Testamente, 1919, s. III, 52–53.

¹⁶ Por. L. v. Ranke, Zwölf Bücher preussischer Geschichte, w: Gesamt-Ausgabe der Deutschen Akademie, hrsg. v. G. Küntzel, Bd. 3, München 1930, s. 357; wydanie tegoż dzieła w: Leopold von Ranke Historische Meisterwerke, hrsg. v. A. Meyer, H. Michael, J. Hashagen, Bd. 3, Hamburg [b. r. w.], s. 375; Politische Testamente der Hohenzollern, hrsg. v. R. Dietrich, München-Köln-Nördlingen 1981, s. 64. Wyjątek stanowi publikacja: L. v. Ranke, Zwölf Bücher preussischer Geschichte, Bd. 1–4, Berlin 1929. W tekście testamentu zamieszczonym w tomie I na s. 457 czytamy, podobnie jak w wydaniu z 1878 r.: *müset Ihr — — Euch auch stets ahn der Republik halten, welche nummer aussterben thut*.

¹⁷ Por. wyżej przyp. 12.

¹⁸ Por. wyżej przyp. 11.

¹⁹ G. Labuda, o. c., s. 62–63 i s. 79 przyp. 42. Informację, że taką postać przypisowi 42 nadano w korekcie artykułu, zawdzięcza prof. Gerardowi Labudzie. Por. też G. Labuda, Polska i stosunki polsko-pruskie w twórczości historiograficznej Leopolda Rankego, w: Rola Wielkopolski w dziejach narodu polskiego, Poznań 1979, s. 101–111.

²⁰ Pierwszą edycję testamentów politycznych Hohenzollernów Dietrich opublikował w 1981 r. z okazji berlińskiej wystawy „Preussen — Versuch einer Bilanz” (por. wyżej przyp. 16), drugie (czwarte) wydanie znajduje się aktualnie (1983) w przygotowaniu.

go źródła. Oznaczony sygnaturą BPH (Brandenburg-Preussisches Hausarchiv), Urk. HA. (Haupt-Abteilung) III. 1. Nr 18, oprawiony w skórę tom liczy ogółem 49 papierowych kart o wymiarach 19,8 × 31,7 cm. Zawarty w nim testament elektora Fryderyka Wilhelma znajduje się na kartach 4^v do 39; pozostałe nie są zapisane. Analizowane zdanie dotyczące Polski widnieje na karcie 14^v. Jego lekcja, z uwagi na dość staranne i dobrze czytelne pismo tego władcy, nie nastrocza trudności. Brzmi ono: *musset Ihr — — Euch auch stets ahn der Republick halten, welche nummer außsterben thut*. Potwierdziło to poprawność nowszych edycji testamentu, z drugiej zaś — zaprzeczyło przypuszczeniom Paczkowskiego, że w oryginale testamentu występowało w cytowanym zdaniu słowo *nimmer*. Nie jest to jednak bynajmniej jednoznaczne z obaleniem tezy badacza polskiego, iż elektor w swoim testamencie z 1667 r. pisał o Rzeczypospolitej nie wymierającej nigdy. Słowa *nummer* wbrew sugestiom historyków niemieckich, nie można bowiem identyfikować z wyrazem *nummehr* — przeciwnie, jest ono jego opozycją. Wskazuje na to jednoznacznie słownik języka środkowo-dolnoniemieckiego Augusta Lübkena, w którym pod hasłem *nummer* znajdujemy informację, że wyraz ten znaczy tyle co *nimmer* czyli 'nigdy', 'przenigdy' i stanowi też wzmocnioną negację²¹. Taką wykładnię potwierdzają ponadto słowniki języka niemieckiego Weiganda oraz Lexera. W nich również stawiany jest znak równania między górnoniemieckim *nimmer* tj. 'nigdy', i środkowo-dolnoniemieckim czy też dolnoniemieckim *nummer*²². Teza Józefa Paczkowskiego, że w testamencie „Wielkiego Elektora” mowa jest o Rzeczypospolitej 'nie wymierającej nigdy' (zatem 'nieśmiertelnej') potwierdziła się w pełni, chociaż mylił się on twierdząc, iż pierwsi wydawcy: Ranke, Küntzel i Hass popełnili błąd i że w oryginale testamentu występowało zapewne w tym zdaniu słowo *nimmer*.

Przy okazji należy zanotować, iż sprawdziły się także przypuszczenia Paczkowskiego co do błędnego odczytania w wydaniu Küntzela i Hassa z 1911 r. słowa *confirmiren*. Brzmi ono *conformiren* i tak zresztą wydrukowane zostało w wydaniu testamentu z 1919 r., z tym, że Küntzel niepotrzebnie zaznaczył w przypisie, iż w oryginale napisano mylnie *confirmiren*. Nad kwestionowaną literą *o* znajduje się wprawdzie kropka, taka jak nad literami *i*, lecz odczytanie jej jako *i* trzeba uznać za nieporozumienie²³.

W prawidłowej wykładni testamentu politycznego Fryderyka Wilhelma z 1667 r., w odniesieniach tego dokumentu do Polski, istotne znaczenie, jak podkreślił Paczkowski, odegrał kontekst, w którym zdanie o Rzeczypospolitej 'nie wymierającej nigdy' się znajduje. Uzasadnia to przytoczenie, na zakończenie niniejszych uwag, całego fragmentu poświęconego stosunkom Brandenburgii z Polską. W tłumaczeniu na język polski, dokonany przez Paczkowskiego, a zmodyfikowanym nieznacznie przez Adama Vetulaniego, brzmi on jak następuje²⁴:

Z królem polskim i Rzeczpospolitą, jako najbliższymi sąsiadami, zachowujcie po wszystkie czasy dobre stosunki sąsiedzkie, raz ze względu na elektorat brandenburski, a po drugie ze względu na Prusy²⁵. Starajcie się też utrzymać dla siebie dobry afekt Rzeczypospolitej. Nie żałujcie w tym celu żadnych kosztów, gdyż jeżeli zapewnią wam będzie przyjaźń Rzeczypospolitej, natenczas suwerenność uzyskana obecnie co do Prus będzie tym lepiej zabezpieczona i będziecie z tym większym spokojem mogli z niej korzyści ciągnąć. W jak nieznośnym położeniu znajdowałem się poprzednio — tak ja jak i moi przodkowie — w stosunku do Korony Polskiej za czasów zależności lennej i jak wszystko okupywać tam musieliśmy pieniędzmi, to wszystko opisać nie jest możliwe. Archiwum i rachunki świadczą o tym będą. Jednak gdy Bóg najwyższy, za co Mu niechaj dzięki będą na wieki, okazał mnie wielką swoją łaską, że po tak uciążliwej i kosztownej wojnie wywalczyłem dla siebie suwerenność, strzeżcie jej dobrze jako drogiego klejnotu waszego domu. Albowiem tak ze strony Polaków, jak i ze strony Prusaków samych ponawiać się będą usilne starania, by przywrócić poprzedni stan rzeczy, a od tego niechaj Bóg was uchroni.

²¹ A. Lübken, *Mittelniederdeutsches Handwörterbuch, nach dem Tode des Verfassers vollendet v. Ch. Walther; Norden — Leipzig 1888*, s. 252: *nummer* (*number, num-mert, -mers, seltener nimmer adv. niemals*) *oft nur verstärkte Negation, n-mêr(e), n-vort, nimmermehr*.

²² Fr. L. K. Weigand, *Deutsches Wörterbuch*, Bd. 2, Giessen ⁵1910, s. 303 — patrz hasło: *nimmer*; *Mittelhochdeutsches Handwörterbuch*, v. M. Lexer, Bd. 2, Leipzig 1876, s. 75; zob. hasło: *niemer*.

²³ Por. *Geheimes Staatsarchiv Berlin — Dahlem, BPH. Urk. HA. III. 1. Nr 18, f. 15* i załączoną reprodukcję fragmentu rękopisu, oraz: *Die politischen Testamente*, ²1919, s. 53. W cytowanym w przyp. 16 wydaniu L. Rankego, *Zwölf Bücher preussischer Geschichte*, przez A. Meyera, H. Michaela, J. Haschagena, Bd. 3, s. 375, jak również w edycji z 1929 r. (Bd. 1, s. 458) w tekście testamentu występuje ponownie *confirmiren*.

²⁴ J. Paczkowski, o. c., s. 7–9; A. Vetulani, *Władztwo Polski*, s. 291–292.

²⁵ Mowa tu o Prusach Książęcych.

Gdyby zaś Korona Polska miała wbrew wszelkim oczekiwaniom zaczepiona być w przyszłości przez Koronę Szwedzką i Szwedzi mieli, nie dotrzymując wiary i postępując wbrew układowi zawartemu, napaść na Polskę, na ten wypadek zobowiązani jesteście — zgodnie z przepisami paktów zawartych w Welawie i w Bydgoszczy²⁶ — wiernie stanąć przy Polsce z całą waszą potęgą i siłą, aby jej być pomocą.

Od zachowania i utrzymania Polski zależy powodzenie wasze i waszych krajów. Obok tego musicie po wsze czasy wspierać Rzeczpospolitą przy utrzymaniu dawnych swobód. W żaden też sposób nie pozwólcie się ani obietnicami, ani też korzyściami wam ofiarowanymi odłączyć lub odwrócić od Rzeczypospolitej. Trzymajcie się też stale Rzeczypospolitej nigdy nie wymierającej. Przez takie zachowanie się uzyskacie zarazem, że król polski zawsze szczególnie z wami liczyć się będzie musiał.

Ponieważ obecnie Korona Szwedzka stała się sąsiadem naszym najbliższym na Pomorzu, macie na nią przede wszystkim zwracać pilną bacność. Nie trzeba skąpić w stosunku do Szwecji dowodów życzliwego usposobienia i ufności sąsiedzkiej. Nie trzeba też Szwecji niczym sobie zniechęcać, ażeby nie miała powodu zwrócić broń swoją przeciwko wam. Gdyby zaś Szwecja ująć się miała kiedy za uciśnionymi ewangelikami, możecie z nią uzgodnić swoje postępowanie. Natomiast gdybyście mieli spostrzec, że Szwedzi mają przy tym nowe jakieś i rozległe cele na oku, lub że liczne wojska z Szwecji przewożą, winni jesteście zawczasu pomyśleć o pogotowiu i zawczasu rozejrzeć się za dobrymi oficerami, którym natychmiast macie wypłacić pensję, aby nie wstąpili do służby obcej. — —

Also doch Republik Polen 'welche nimmer aussterben thut' im Testament des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von 1667*

Im politischen Testament des Kurfürsten Friedrich Wilhelm aus dem Jahre 1667 befindet sich ein Satz, dessen Lesung und Interpretation seit Jahren Zweifel und Unklarheiten auslöste. Die ersten Herausgeber dieser Quelle — Leopold von Ranke sowie Georg Küntzel und Martin Haß — und an sie anschließend andere deutsche Historiker meinten, daß der Kurfürst über die Republik Polen die nunmehr ausstirbt' schreibe. Dagegen teilte man in der polnischen Historiographie die Meinung von Józef Paczkowski, der die Richtigkeit der ersten Ausgabe des Testaments bezweifelte und auf dem Standpunkt stand, daß in der analysierten Quelle nur von 'der niemals aussterbenden Republik' die Rede sein kann.

Die Grundlage dieser gegensätzlichen Interpretationen stellte die Lesung eines Wortes in dem angeführten Satz über Polen dar. Ranke las es 1878 als *nummer* (nunmehr). Auch Küntzel und Haß druckten es ebenso in der Ausgabe von 1911. Dagegen war Paczkowski (1925) aufgrund der Analyse des Kontextes in dem sich der Satz über die Republik befindet, sowie aufgrund der sich aus den rein formellen Textkritik ergebenden Erkenntnissen der Ansicht, daß im Testament oder in den Lesungen der Herausgeber ein Fehler vorliegt, und in dem Satz: *müset Ihr — — Euch auch stets ahn der Republik halten, welche nummer außsterben thut* anstatt des Wortes *nummer* das Wort *nimmer* stehen müßte. Ein weiteres Element zu der obigen Kontroverse — wodurch das Problem keineswegs gelöst wurde — brachten die neueren, verbesserten Ausgaben des politischen Testaments des Kurfürsten mit sich. Hier wurde das zitierte Wort als *nummer* gelesen, aber weiterhin von den deutschen Historikern als 'nunmehr' identifiziert (u. a. Otto Hoetsch, 1933).

Der Autor verifizierte die Ansichten Paczkowskis sowie die Richtigkeit der bisherigen Editionen des politischen Testaments des Kurfürsten von 1667. Diese Analyse bestätigte zwar das Wort in dem besprochenen Satz als *nummer*, wies aber andererseits auf die Haltlosigkeit der Behauptung hin, es als 'nunmehr' zu identifizieren. Das Wort *nummer* bedeutet nämlich im Mittelniederdeutschen bzw. im Niederdeutschen soviel wie das oberdeutsche *nimmer*, so daß sich Paczkowski irrt, wenn er behauptet, daß das Wort im Testament als *nimmer* auftritt, aber seine These, daß der Kurfürst Friedrich Wilhelm über 'die *nimmer* [niemals] aussterbende Republik' schrieb, findet volle Bestätigung.

²⁶ Traktat welawsko-bydgoski z 1657 r.

* Deutsche Fassung dieses Beitrages wurde inzwischen im Band 33. des «Jahrbuchs für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands», Berlin[-West] 1984, veröffentlicht. — Die Redaktion.